



## Wynik wyborów w Georgii i zamieszki na Kapitolu

Andrzej Dąbrowski

W drugiej turze głosowania do Senatu w stanie Georgia zwycięstwo odnieśli dwaj kandydaci Partii Demokratycznej. Dzięki temu Demokraci zyskali większość zarówno w Izbie Reprezentantów, jak i w Senacie. Uniemożliwi to Partii Republikańskiej blokowanie inicjatyw ustawodawczych prezydenta oraz jego nominacji na najważniejsze stanowiska w administracji. W czasie procesu certyfikacji wyborów prezydenckich przez połączone izby Kongresu do budynku wdarł się tłum manifestantów, którzy wcześniej uczestniczyli w wiecu poparcia prezydenta Donalda Trumpa. W zamieszkach zginęły cztery osoby. Po kilku godzinach obrady wznowiono, a Kongres certyfikował wybór Joe Bidena na prezydenta USA.

### **Dlaczego doszło do zamieszek podczas certyfikacji głosów elektorskich?**

Na 6 stycznia br. Kongres wyznaczył datę posiedzenia, na którym połączone Senat i Izba Reprezentantów miały certyfikować wynik głosowania kolegium elektorów w wyborach prezydenckich. Na ten sam dzień prezydent Trump zwołał wiec swoich zwolenników w Waszyngtonie. W czasie spotkania wezwał do zaprotestowania przeciwko jego zdaniem nieuczciwie przeprowadzonym wyborom. W efekcie uczestnicy zgromadzenia udali się do Kapitolu i wdarli do budynku. W obawie przed fizycznym atakiem na członków Kongresu obrady zostały przerwane, a parlamentarzyści i pracownicy izb musieli zostać ewakuowani lub ukrywać się w zabarykadowanych pomieszczeniach. Kilka godzin później służbom udało się opanować sytuację, a Kongres powrócił do procedowania, które zakończyło się potwierdzeniem zwycięstwa Joe Bidena.

### **Jak zamieszki wpływają na pozycję Bidena na początku prezydentury?**

Jeszcze w czasie usuwania manifestantów z siedziby Kongresu z orędziem wystąpił prezydent elekt Joe Biden. Wezwał Trumpa, by wystąpił w telewizji i skłonił swoich zwolenników do natychmiastowego opuszczenia Kapitolu. Oświadczenie Bidena miało charakter koncyliacyjny, było skierowane do wyborców obu partii i podkreślało konieczność odbudowy zaufania do instytucji państwa i

demokratycznych procesów. Wydarzenia z Kapitolu i reakcja Bidena będą wykorzystywane przez przyszłą administrację jako uzasadnienie dla konieczności odbudowy stabilności i przewidywalności władz federalnych USA, zaufania do państwa i poparcia dla proponowanych reform. Biden, zdając sobie sprawę z głębokiego podziału politycznego amerykańskiego społeczeństwa, będzie w pierwszych miesiącach swojej prezydentury konsolidował zwolenników wokół tego przesłania.

### **Jakie znaczenie dla polityki Bidena będzie miało posiadanie większości w Senacie?**

Wynik wyborów uzupełniających daje Demokratom 50 głosów w Senacie (przeważający głos należyć będzie do wiceprezydent Kamali Harris). Dzięki temu Biden będzie mógł w pierwszym okresie urzędowania swobodnie przeprowadzić proces zatwierdzania urzędników swojej administracji. Poparcie w obu izbach Kongresu pozwoli na przeprowadzenie zadeklarowanych przez Bidena w kampanii wyborczej reform, w tym tych związanych z ochroną zdrowia, przeciwdziałaniem zmianom klimatycznym, systemem imigracyjnym, podatkowym oraz zwalczaniem pandemii COVID-19, zwłaszcza uchwalanie kolejnych pakietów stymulacyjnych dla gospodarki USA. Stabilne oparcie w Kongresie ułatwi administracji prowadzenie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, w tym w obszarze zawierania nowych umów międzynarodowych. Zmiana większości w Senacie nie powinna wpłynąć na ustabilizowane poparcie Kongresu dla silnej obecności USA

## KOMENTARZ PISM

w NATO oraz w dziedzinie wspierania amerykańskich przedsięwzięć na rynkach zagranicznych.

### **Jaki model opozycji przyjąć może Partia Republikańska?**

Wydarzenia z Kapitolu, w których brali udział radykalni zwolennicy Trumpa, stanowią poważny problem dla Partii Republikańskiej, która starała się określać jako ugrupowanie reprezentujące prawo i porządek. Mimo odejścia Trumpa Partia Republikańska będzie musiała również zmagać się z jego politycznym dziedzictwem. Oprócz umiarkowanych Republikanów, do Kongresu i władz lokalnych dostali się

politycy, którzy upatrują w kontynuacji radykalnej retoryki Trumpa możliwości osiągnięcia kolejnych sukcesów wyborczych (są to również zwolennicy teorii spiskowych). Utrudni to formułowanie jednolitego przekazu oraz przygotowania do wyborów do Kongresu w 2022 r. i wyborów prezydenckich w 2024 r. Republikanie będą też zmuszeni do jednoczesnego opracowania nowego programu politycznego, który pozwoli im zjednać zarówno wyborców zadowolonych z kończącej się prezydentury, jak i te grupy, które negatywnie oceniają Trumpa, ale chcą głosować na Partię Republikańską.